

Agnieszka Haska

# FINLANDIA

## przyczyny sukcesu uczniów fińskich w badaniach PISA z perspektywy studenta programu Socrates – Erasmus

**Nowe doświadczenia, niezwykła przygoda, niezapomniane przeżycie to tylko kilka z niektórych wrażeń, które przychodzą mi do głowy, kiedy myślę o moim pobycie w Finlandii, w ramach Programu Socrates-Erasmus.**

Jedną z najbardziej wartościowej wiedzy jaką wyniosłam z owego okresu jest wiedza dotycząca fińskiego systemu edukacji.

Po pierwsze, to co najbardziej mnie zastanawiało i wciąż zastanawia, jest to, iż Finlandia zajmuje od wielu lat czołowe miejsca w badaniach PISA (*Programme for International Student Assessment*), których to celem jest badanie czytania ze zrozumieniem, rozumienia matematyki, rozumowania w naukach przyrodniczych oraz rozwiązywania problemów przez uczniów powyżej 15 roku życia. Rodzi się więc naturalne pytanie: W czym tkwi sekret fińskiego systemu edukacji?

Moim zdaniem jest wiele powodów, które składają się na tak duży sukces Finlandii w dziedzinie edukacji. Głównym powodem jest fiński system edukacji aczkolwiek jest także wiele innych czynników.

W mojej opinii najbardziej znacząca różnica między fińską a polską szkołą jest **typ relacji nauczyciel-uczeń**. Ta cecha wpływa na wiele aspektów nauki i uczenia się. W fińskiej szkole jest pewien rodzaj partnerstwa pomiędzy nauczycielem a uczniem. Nauczyciele są w sposób mądry wyrozumiali oraz „Open-minded”. Nie wychodzą z założenia, że ich przedmiot jest najważniejszy ze wszystkich przedmiotów. Nie przeciążają dziecka wiedzą encyklopedyczną. Często miałam również wrażenie, że nauczyciele współpracują ze sobą, co także wpływa na jakość i efekty kształcenia.

Elementem każdej lekcji w Finlandii jest dyskusja nauczyciela z uczniami oraz uczniów między sobą. Podczas takiej burzy mózgów stwarza się

przestrzeń do wypowiedzi dla każdego ucznia. Zarówno tego „słabszego”, jak i „silniejszego”. Myślę, że pełni to funkcję „wyrównywania szans” oraz pozwala wyłowić jednostki nieprzeciętnie inteligentne, które „myślą inaczej”, często nie wpisując się w schematy oraz wymagania szkolne. Taki szkolny program oraz realizowanie go przez nauczycieli stymuluje dzieci do tego by poszerzały swoją wiedzę, zachęca to również do zadawania ciekawych pytań oraz wspiera alternatywny sposób myślenia i rozwiązywania problemów.

Uważam także, że relacja pomiędzy nauczycielem a uczniem, może wpływać podświadomie na m.in. motywację dziecka do nauki.

Również **atmosfera w klasie i organizacja środowiska uczenia się** jest bardzo ważnym aspektem w edukacji. Może mieć wpływ na wyniki uczniów w nauce. W fińskiej szkole panuje swobodna atmosfera. Nie ma podziału na przestrzeń nauczyciela i przestrzeń ucznia. Biurko nauczyciela generalnie znajduje się na uboczu w klasie i w zasadzie nauczyciel z niego nie korzysta. Nauczyciel zachowuje się jak „przewodnik”, który ciągle krąży wśród swoich podopiecznych, dając im wskazówki w dalszej wędrówce. Myślę, że to wyzwala w uczniach odwagę oraz kreatywność. Uczeń posiadając kontakt z nauczycielem z większą pewnością siebie będzie stawiać czoła wyzwaniom edukacyjnym. Co w następstwie może powodować aktywną postawę uczniów w zdobywaniu wiedzy. Relacje, bliski kontakt nauczyciela z uczniem może także przyczyniać się do pozytywnych skojarzeń z wiedzą. W związku z czym miałam wrażenie, iż czas fińskich dzieci nie jest podzielony na czas spędzany w szkole (lekcje+wykonywanie pracy domowej) oraz czas wolny od nauki. Raczej czas ten się wzajemnie przenika. Jest tak, że dzieci same czują się odpowiedzialne za swoją wiedzę.

Następna przyczyną bardzo dobrych rezultatów Finlandii w badaniach PISA jest rodzaj wiedzy przekazywanej na lekcjach. Na zajęciach nauczy-

ciela nie przedstawiają wiedzy abstrakcyjnej, teoretycznej lecz koncentrują się na zaciekawieniu ucznia tematem, rozwinięciu w nim myślenia problemowego. Dzieci uczyły się tylko tych informacji, które rzeczywiście były dla nich ważne. Nigdy nie zapomnę lekcji historii w szóstej klasie szkoły podstawowej w Finlandii, podczas której przedstawiano sylwetkę jednego z fińskich królów. Nie byłoby w takiej lekcji nic zaskakującego, gdyby nie jej treść. Nauczyciel na początku zajęć zarysował postać króla przedstawiając najważniejsze i najciekawsze fakty z jego życia, a następnie próbował sprowokować u dzieci myślenie, co mógł czuć król, jak myślał dlaczego został zamordowany, itp. W toku zajęć wystąpiła tylko jedna data. Ponadto, co mnie równie mocno zaskoczyło, dzieci nie prowadziły żadnych notatek oraz nie została im zadana żadna praca domowa. A jednak na następnych zajęciach, tydzień później ok. 90% uczniów potrafiło przywołać informacje dotyczące sylwetki króla. Myślę, że wtedy zaczęłam rozumieć na czym polega sukces fińskiego systemu edukacji.

Ponadto nauczyciel prowokuje dzieci do twórczego podejścia do zdobywania informacji, twórczego myślenia, oraz kreatywnej postawy wobec czytania oraz uczenia. Jednym z najlepszych przykładów są fińskie podręczniki do matematyki. W Finlandii uczniowie rozwiązują zadania, które są bardzo praktyczne, dotyczą autentycznych problemów. Zadania owe są oparte na pieniądzach, mierzeniach odległości lub innych praktycznych zagadnieniach. Nie są to zadania skomplikowane i mają bardzo wiele wspólnego z życiem codziennym, więc dziecko łatwo i na długo zapamiętuje zasady matematyczne których uczyło się na lekcji.

Dzieci w Finlandii generalnie uczą się „ciekawostek”, zagadnień charakterystycznych oraz codziennych informacji. Ten system nie jest przeciętny wiedzą encyklopedyczną. Najprawdopodobniej to powoduje chłonność i ciekawość wiedzy oraz większe zainteresowanie w zdobywaniu nowych informacji oraz rozwijaniu własnych zainteresowań. W uczeniu się zaobserwowałam nacisk na opanowywanie technik uczenia i przetwarzania wiedzy.

W Finlandii uczniowie zdobywają wiedzę użyteczną mającą zastosowanie w życiu codziennym (tworzą wiele projektów oraz prac). Wychowanie wychodzi naprzeciwko potrzebom uczniów.

Co więcej uczniom fińskim nie jest zadawana duża ilość pracy domowej, przekraczająca umiejętności oraz pochłaniająca cały czas wolny od

szkoły. Dziecko czerpie bardzo dużo z uczestniczenia w lekcji i to na niej uczy się nowych kwestii oraz je zapamiętuje. Jeśli nauczyciel dostrzeże, iż jakieś dziecko ma trudności w przyswojeniu danej partii materiału stara się mu ją wyjaśnić indywidualnie. Co było dla mnie dużym zaskoczeniem w Finlandii nie stosuje się korepetycji. To jeden z podstawowych obowiązków szkoły – pomoc dziecku z jakimikolwiek trudnościami w nauce. W fińskiej szkole nie ma również uczniów słabych, ponieważ owe szanse edukacyjne są bardzo szybko wyrównywane. Taki system przede wszystkim buduje w dziecku poczucie własnej wartości.

Ponadto w Finlandii reforma systemu edukacji została wdrożona w latach 70'. W związku z tym nowe idee związane z edukacją są już wprowadzane przez ponad 30 lat, co daje około dwa pokolenia uczniów oraz bardzo dużo doświadczenia związanego z metodami, sposobami nauczania. Pamiętam jak jedna z nauczycielek w szkole, w której miałam praktyki, po wysłuchaniu moich opowieści związanych z refleksjami dotyczącymi polskiego systemu edukacji, stwierdziła, iż tak jak jest teraz w Polsce, tak było w Finlandii za czasów jej dziadków oraz rodziców.

Następna kwestią, którą chciałabym poruszyć jest sylwetka nauczyciela w fińskich szkołach. Po pierwsze nauczyciel pomaga każdemu uczniowi, który wymaga pomocy. Nauczyciel jest bardzo aktywny. Nauczyciel wykorzystywał przestrzeń w klasie, nadzorując oraz obserwując pracę swoich podopiecznych. Podobało mi się, że fińskie dzieci uczyły się niemal samodzielnie podczas trwania lekcji. Uczyły się w swoim własnym rytmie. Nie było pewnego rodzaju niezdrowej rywalizacji pomiędzy uczniami w jednej klasie, np. jeśli dzieci wykonywały zadanie, nie porównywały, które z nich zrobiło je wcześniej, lepiej. Zdecydowanie skupiały się na własnej pracy.

Szkoły fińskie były bardzo dobrze wyposażone. To pomagało nauczycielowi różnicować lekcję oraz dotrzeć do zainteresowań uczniów. Zauważyłam, że w fińskich szkołach jest wiele dodatkowych materiałów, które nauczyciel wykorzystuje. Większość klas w fińskich szkołach jest wyposażona w pomoce multimedialne z których korzystają zarówno nauczyciele jak uczniowie wzbogacając przebieg lekcji.

W fińskim systemie edukacji podobało mi się również, iż stawia on na rozwój nie tylko inteligencji umysłowej lecz również inteligencji manualnej.

Ma to swoje odbicie w lekcjach tzw. Craft'u (przedmiot podobny do dawnej techniki w Polsce). Owe zajęcia są bardzo popularne w fińskich szkołach. Przedmiot ten sprawia dzieciom wielką przyjemność oraz radość. Większość dzieci wybiera go jako przedmiot dodatkowy. Myślę, że przedmiot ten uczy dzieci otwartości wobec nowych rozwiązań, zaradności oraz kreatywności. Uważam, że zwrócenie uwagi na rozwijanie nie tylko inteligencji pamięciowej ale również na rozwój inteligencji manualnej bardziej przygotowuje dzieci do funkcjonowania w dorosłym życiu.

Co więcej w Finlandii istnieje również coś, co mogę nazwać „siłą” fińskich uczniów. Byłam zdumiona, iż fińscy uczniowie podczas przerw, są bardzo spokojni w porównaniu z uczniami polskimi. Może przyczyną takiego zachowania jest to, że dzieci mają dużą swobodę podczas lekcji. Bez pytania mogą wstać i wyjść do toalety lub też podejść do szafeczki z książkami. W polskiej szkole jest to niemożliwe. Dlatego być może dziecko w Finlandii nie czuje potrzeby odreakowania lekcji podczas przerwy.

W rezultatach badań PISA istnieją również powody poza systemem edukacji. Nie tylko szkoła i nauczyciele mają wpływ na dziecko ale również taki wpływ mają rodzice oraz rówieśnicy. Dzieci przejmują sposób myślenia oraz postępowania po rodzicach. Wydaje mi się, że od najmłodszych lat widzą związek między pracą a poziomem ekonomicznym kraju. Moim zdaniem ma to wielki wpływ na dzieci. Uczniowie wierzą, iż ciężka praca, nauka może dokonać zmian w ich życiu oraz w społeczeństwie. Wierzą, iż nauka może przynieść korzyści.

Życie w Finlandii stwarza wiele możliwości. W tym kraju jest nawet większy wybór kierunków, które można studiować. Przeciętna stopa życia w Finlandii jest na wysokim poziomie. Dlatego dzieci widzą sens w edukacji, widzą, że znajdują pracę po skończonej edukacji, co dodatkowo wpływa na ich motywację do nauki.

Następnym ciekawym czynnikiem, który ma wpływ na wyniki edukacyjne w Finlandii jest, to, iż wszystkie zagraniczne filmy w Finlandii mają wyświetlane pisemne tłumaczenie na dole ekranu. Nie ma takiej osoby jak jest lektor w Polsce. Myślę, że to aktywizuje oraz motywuje dzieci do czytania. W taki sposób także uczy się języka angielskiego.

Ostatnia kwestia, którą chciałabym poruszyć, jest połączona z opisaną powyżej. Powszechnie

wiadomo, iż jedną z najczęstszych form spędzania wolnego czasu w XXI wieku jest oglądanie telewizji. W związku z tym mamy coraz mniej czasu na czytanie książek. Aczkolwiek wiele osób w Finlandii korzysta z biblioteki. Są one bardzo dobrze wyposażone. Jest w nich wiele nowych książek. Ponadto w fińskiej bibliotece nie ma limitu wypożyczalnych książek pamiętam, że gdy posłam pierwszy raz do biblioteki i zapytałam się, ile książek mogę wypożyczyć, pani bibliotekarka spojrzała na mnie z uśmiechem na twarzy, mówiąc „Ile zdoła Pani unieść”. W fińskich bibliotekach jest także możliwość kontaktu czytelnika z książką. To ogromna przyjemność, kiedy można pochodzić między regałami z książkami, spokojnie je oglądać i w końcu wypożyczyć tę, która nam najbardziej odpowiada. Czego brakuje mi w polskich dużych bibliotekach. Ponadto bardzo podobała mi się idea, z którą zetknęłam się w bibliotece studenckiej w Vaasie. Mianowicie 3 główne uczelnie w tej miejscowości: Politechnika, Uniwersytet i Akademia wybudowały budynek przeznaczony na bibliotekę a następnie umieściły w nim wszystkie swoje zbiory książek. Dzięki temu wszyscy studenci mają możliwość korzystania z trzykrotnie większej bazy książek. Na półkach można było znaleźć po kilka egzemplarzy tej samej książki i nigdy nie miałam problemu z dobraniem literatury do eseju. Moim zdaniem to również ma wpływ na edukację.

W moim odczuciu szkoły fińskie wyzwalają odpowiedzialność za uczenie się, za własny rozwój oraz kreatywność. Dzieci uczą się samodzielnie. Zazwyczaj same stymulują swój rozwój, są uczestnikami własnego rozwoju. Uważam, że również po ukończeniu swojej edukacji nadal będą rozwijały swoją wiedzę. Będą one przyzwyczajone, że uzyskują stałe, logiczne profity z tego tytułu. Dzieci te autentycznie rozumieją, iż „uczenie się jest przedsięwzięciem na całe życie”. To tak jakby Edukacja nauczyła je, bycia nauczycielem dla samego siebie. Taki wzorzec będzie przekazywany ich dzieciom i generalnie polepszy wyniki edukacyjne w tym kraju.

Moja podróż do Finlandii to była „podróż kształcąca”.